

Płótno jak żywa tkanka

Wystawa „BIOS” w Galerii Willa to kolejna odsłona portfolio łódzkiego artysty, którego działalność sięga grafiki warsztatowej, malarstwa, rysunku, ale również performance’u i wideo. Na ekspozycji znalazły się abstrakcyjne prace tworzone za pomocą rozmaitych środków artystycznych. Płótna są miejscem dialogu technik graficznych, zwłaszcza linorytu, i rysunku, a także różnorodnych sposobów operowania plamą barwną, m.in. przy użyciu farb w sprayu czy poprzez rozlewanie, rozpryskiwanie farby niczym *action painting*. W efekcie nakładające się na siebie linearne kształty, intensywne, nieregularne plamy kolorów i zmieniające się faktury wprowadzają przedstawienia w ruch przypominający funkcjonowanie żywej tkanki. Można odnieść wrażenie, że zestawiane na zasadzie kontrastu linie, kształty i barwy nieustannie ścierają się, toczą walkę o dominację na płótnie. Charakterystyczna dla technik graficznych czarno-biała kolorystyka odbitek matryc odpowiada materii nieożywionej, niekiedy ograniczającej przestrzeń poprzez nałożone na siebie linie tworzące swoiste kraty i ramy. Natomiast impulsywne pociągnięcia pędzla i chlusty farby o jaskrawych odcieniach czerwieni, pomarańcza i żółci zdają się być żywą, wewnętrzną tkanką, która wybucha i wydostaje się z owych zamkniętych form.

Na wystawie zostały zaprezentowane nie tylko prace z najnowszego cyklu Piotra Pasiewicza „BIOS”, ale również obrazy powstałe we wcześniejszych latach. Taka aranżacja, w której nowe dzieła wpisane są w kontekst całej twórczości jest niezwykle trafnym wyborem, bowiem poszczególnych obrazów Pasiewicza nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od reszty, jako pojedyncze przypadki bądź zamknięte, tzw. „skończone” serie. Obecny we wszystkich cyklach, wskazywany przeze mnie nieustanny dialog pomiędzy linią i barwą powoduje, że kolejne prace korespondują ze sobą i uczestniczą w procesie ciągłej transformacji. Naśladują swego rodzaju ewolucyjny ciąg, w którym materia cyklicznie odradza się na nowo w innych konfiguracjach.

Te pełne dynamiki i życia formy niejednokrotnie przywodzą na myśl żywe organizmy, zdeformowane postacie ludzkie i zwierzęce. Często na przypominających kończyny kształtach pojawiają się linie i kratki spinające formy niczym szwy na ciele. Podczas oglądania tych prac nieustannie towarzyszyło mi wrażenie, że mam do czynienia z pokaleczonymi ciałami, na których rany otwierają się powodując wykwity jaskrawych kolorów. U Pasiewicza ewidentnie to barwa jest nośnikiem emocji, substancją, która skrywa się pod białą-czarną powłoką i wciąż próbuje uwolnić się z ciał i ram, w których została zamknięta.

Artysta, wzbogacając obrazy o jakości strukturalne, takie jak „wychodząca” ku odbiorcy tafla grubo nałożonej farby czy doklejona warstwa w postaci fragmentu matrycy graficznej, sprawia, że jego sztuka bez wątpienia realizuje postulaty abstrakcji biomorficznej. Zwłaszcza prace wchodzące w skład tytułowego cyklu „BIOS” prowokują u widza organiczne skojarzenia. Płatanina drobnych, cieniutkich linii, tworząca skrzętnie splecioną, gęstą strukturę, przywołuje na myśl splot gniazda bądź pajęczej sieci. Ta ażurowa struktura przybiera obłe kształty o płynnym konturze. Przedstawienia naśladują głębiny ukrytych pod ziemią nor bądź powłoki pokrywające owadzie kokony. W tkanej gęstwinie linii artysta ukrywa niekiedy figury geometryczne i elementy przypominające ptasie jaja, tworząc tym samym atmosferę oczekiwania na „nowe”. Kontrastujące ostrą formą geometryczne kształty zdają się przebijać przez organiczną strukturę sieci, zwiastując swoje narodziny i wpisując się w proces ewolucji towarzyszący całej twórczości Piotra Pasiewicza.

Uzupełnienie wystawy stanowi twórczość rzeźbiarska artysty. Zaprezentowano cykl „Betonoza”, który tworzą prace przedstawiające fragmenty korzeni i konarów drzew zalane i unieruchomione w betonowych kubicznych formach. Tak więc kolejny raz Piotr Pasiewicz obrazuje walkę ożywionego z

nieożywionym, tym samym wskazując na ekologiczny charakter swoich zainteresowań. Sięgając po beton i drewno, odnosi się krytycznie do relacji człowieka ze środowiskiem. Rzeźby stają się dobrym uzupełnieniem prac malarskich i pozwalają niekiedy wyjaśnić mniej zrozumiałe abstrakcyjne przedstawienia.

Wystawa „BIOS”, nie ograniczając się do jednego cyklu prac, prezentuje język wypowiedzi artystycznej, którym konsekwentnie posługuje się w swojej twórczości Piotr Pasiewicz.

BIOS, wystawa prac Piotra Pasiewicza, Miejska Galeria Sztuki w Łodzi, Galeria Willa, ul. Wólczańska 31, czas trwania: 07.07.2022 – 04.09.2022